Pierwsze wakacje

Dlaczego dzieci kochają wakacje? To jest oczywiste. W wakacje można bawić się bez końca. Najlepiej na świeżym powietrzu. Dzieciom wówczas towarzyszy słońce. Dba, by było im ciepło i by były uśmiechnięte. A gdy czasami pada deszcz to również jest wesoło. Domowe gry i zabawy w gronie kolegów sprawiają, że w wakacje dzieci nigdy się nie nudzą.

Z nadejścia wakacji cieszyła się Zuza. Nie chodziła jeszcze do szkoły. Do pierwszej klasy miała pójść dopiero po wakacjach. Dziewczynka bardzo cieszyła się z tego powodu. Chwaliła się swoim tornistrem i nowymi książkami. Wszyscy jej mówili, że są to jej pierwsze prawdziwe wakacje. Mówili również, że musi podczas tych wakacji dobrze wypocząć, bo w szkole czeka ją dużo pracy.

Zuza nie bardzo rozumiała o co chodzi z tymi wakacjami i z tą ciężką pracą w szkole. Postanowiła, że wypyta o to swoją mamę.

- Mamo, a czy ja w szkole będę musiała ciężko pracować?

- W szkole dzieci nie pracują, ale się uczą. Chociaż niektórzy twierdzą, że nauka to również praca. Jeśli będziesz dobrze się uczyć, to nie będzie to dla ciebie ciężka praca, ale przyjemność – wyjaśniła mama.

- A po co są wakacje? - dopytywała się dalej Zuza.

- Wakacje są po to, by odpocząć od szkoły – odpowiedziała mama.

- Czy ja też będę mieć wakacje? – dalej dopytywała się dziewczynka.

- Ależ oczywiście. Wszyscy, którzy chodzą do szkoły, mają wakacje – odpowiedziała mama.

- Ale jeśli ktoś dobrze się uczy i chodzenie do szkoły to dla niego przyjemność, a nie praca, to chyba nie musi odpoczywać? – zastanawiała się dziewczynka.

- Dla tych, którzy w szkole się męczą, wakacje są odpoczynkiem. Dla tych, którzy dobrze się uczą, wakacje są nagrodą – wyjaśniła mama.

- Hura, czyli ja będę mieć wakacje. A co się robi w wakacje? – z radością w głosie zapytała Zuza.

- Dzieci w wakacje spędzają wesoło czas. Bawią się, grają w gry. Razem z innymi dziećmi wyjeżdżają na kolonie lub obozy. Czasami jeżdżą na wycieczki razem z rodzicami – odpowiedziała mama.

- A kiedy ja będę mieć swoje pierwsze wakacje? Wszyscy mi mówią, że teraz są moje pierwsze wakacje, ale ja jeszcze nie chodziłam do szkoły – dopytywała się dziewczynka.

- Możemy się umówić, że to będę twoje pierwsze wakacje – zaproponowała mama.

- Hura, cieszę się bardzo. Czy będę mogła już w te wakacje pojechać na kolonie lub obóz – z nadzieją w głosie zapytała Zuza.

- Nie tym razem. Na kolonie i obozy jeżdżą starsze dzieci, najczęściej w grupach, razem z koleżankami i kolegami ze swojej klasy. Ty jeszcze nie masz szkolnych koleżanek i kolegów. Ale na wycieczkę ze mną i z tatą chętnie w te wakacje ciebie zabierzemy.

- Hura, hura, mam wakacje, mam wakacje, jadę na wycieczkę, jadę na wycieczkę – wesoło wykrzykiwała Zuza.

Tak zaczęły się pierwsze wakacje Zuzy.

Agata Dobra

wydrukowano dnia: 21.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026